

## WIELKA BRYTANIA: LIMIT UDZIAŁU HUAWEI W LOKALNYM RYNKU 5G

---

Premier Wielkiej Brytanii Boris Johnson zatwierdzi we wtorek propozycję ograniczenia udziału chińskiej spółki Huawei w krajowym rynku 5G. To reakcja na naciski Waszyngtonu - poinformował dziennik "Financial Times", powołując się na źródła zbliżone do sprawy.

Według zastrzegających anonimowość informatorów "FT" brytyjski rząd liczy, że obłożenie ograniczeniami chińskiego koncernu - największego producenta sprzętu telekomunikacyjnego na świecie - otworzy rynek na inne spółki i zapobiegnie nadmiernemu uzależnieniu krajowych operatorów od jednego dostawcy technologii łączności 5G.

Ostateczna decyzja co do przyszłości Huawei Technologies w Wielkiej Brytanii ma zapadnąć we wtorek podczas spotkania brytyjskiej Rady Bezpieczeństwa Narodowego (NSC). Biuro premiera Johnsona zapewniało wcześniej, że nie podjęto jeszcze żadnego postanowienia w tej kwestii. Przedstawiciele rządu wskazywali jednak, że opcje są ograniczone.

Jak przekazał londyński dziennik, członkowie NSC będą rozpatrywali dwa scenariusze postępowania ws. chińskiego koncernu. Odcięcie Huawei od świadczenia "usług krytycznych" w połączeniu z wprowadzeniem odgórnego limitu udziału spółki w brytyjskim rynku ma być alternatywą wobec całkowitego wykluczenia firmy, na co naciska administracja prezydenta USA Donalda Trumpa.

Jeszcze w niedzielę wieczorem sekretarz stanu USA Mike Pompeo wskazał na Twitterze, że Wielką Brytanię "czeka przełomowa decyzja w sprawie 5G", co zdaniem "FT" jest najnowszą próbą wpłynięcia na rząd w Londynie. USA przekonują, że chińskie urządzenia mogą być wykorzystywane w celach szpiegowskich i grożą odcięciem sojuszników od własnych informacji wywiadowczych. Huawei konsekwentnie zaprzecza wszelkim zarzutom.

W zeszłym tygodniu Johnson powiedział, że osoby, które chcą zablokować udział koncernu Huawei w budowie krajowej infrastruktury sieci 5G powinny wskazać dla niego alternatywę. Jak podał informator "FT", premier miał "przez blisko rok" dopytywać władz USA, czy zapewnią jego krajowi podobne rozwiązania technologiczne, co Huawei. Nie otrzymał jednak odpowiedzi.

Zdaniem innego informatora "FT" w strukturach rządu wykluczenie chińskiej firmy z brytyjskiego rynku na gruncie bezpieczeństwa narodowego może się okazać problematyczne. "Wyobraźmy sobie, że wyrzucamy Huawei z kraju. Robimy to mimo tego, że nasi własni eksperci od bezpieczeństwa mówią, iż obecność firmy nie jest problemem. Jak by to wyglądało, gdyby sprawa trafiła do sądu?" - pytał.

Wcześniej szef MI5 Andrew Parker opiniował, że zarządzanie ryzykiem związanym z Huaweiem jest możliwe, jeśli obecność firmy w sieci 5G będzie ograniczona do obrzeży sieci.

"FT" wskazał, że decyzja o tym, ile sprzętu Huawei będzie można użyć w danym regionie, będzie miała znaczne konsekwencje dla operatorów. Choć firmy telekomunikacyjne korzystają z urządzeń wielu dostawców, zwykle rozwijają sieć w klastrach, przez co poszczególne miasta mogą być obsługiwane głównie jednego producenta.

Jak zauważył londyński dziennik, odgórne ograniczenie udziału Huawei w brytyjskim rynku wymuszałoby wymianę części chińskiego sprzętu na urządzenia konkurentów, np. Nokii, Ericssona lub Samsunga. Pociągałoby to za sobą wysokie koszty, jednak i tak niższe, niż w wypadku pełnego wykluczenia tego dostawcy - podkreślił "Financial Times".